

„Obudźcie się jeszcze nie jest za późno!” – tak kończy się list, który zostawił nam człowiek zanim podpalił się 19.10 w Warszawie. Prosił o upowszechnianie jego słów, dlatego zamieszczamy list po polsku i angielsku.

1. Protestuję przeciwko ograniczaniu przez władze wolności obywatelskich.
2. Protestuję przeciwko łamaniu przez rządzących zasad demokracji w szczególności przeciwko zniszczeniu (w praktyce) Trybunału Konstytucyjnego i niszczeniu systemu niezależnych sądów.
3. Protestuję przeciwko łamaniu przez władzę prawa, w szczególności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Protestuję przeciwko temu, aby ci, którzy są za to odpowiedzialni (m.in. Prezydent) podejmowali jakiegokolwiek działania w kierunku zmian w obecnej konstytucji – najpierw niech przestrzegają tej, która obecnie obowiązuje.
4. Protestuję przeciwko takiemu sprawowaniu władzy, że osoby na najwyższych stanowiskach w państwie realizują polecenia wydawane przez bliżej nieokreślone centrum decyzyjne związane z Prezesem PiS, nieponoszące za swoje decyzje odpowiedzialności. Protestuję przeciwko takiej pracy w Sejmie, kiedy ustawy tworzone są w pośpiechu, bez dyskusji i odpowiednich konsultacji, często po nocach, a potem muszą być prawie od razu poprawiane.
5. Protestuję przeciwko marginalizowaniu roli Polski na arenie międzynarodowej i ośmieszaniu naszego kraju.
6. Protestuję przeciwko niszczeniu przyrody, szczególnie przez tych, którzy mają ją chronić (wycinka Puszczy Białowieskiej i innych obszarów cennych przyrodniczo, forowanie lobby łowieckiego, promowanie energetyki opartej na węglu).
7. Protestuję przeciwko dzieleniu społeczeństwa, umacnianiu i pogłębianiu tych podziałów. W szczególności protestuję przeciwko budowaniu „religii smoleńskiej” i na tym tle dzieleniu ludzi. Protestuję przeciwko seansom nienawiści, jakimi stały się „miesięcznice smoleńskie”, przeciwko językowi nienawiści i ksenofobii wprowadzanemu przez władze do debaty publicznej.
8. Protestuję przeciwko obsadzaniu wszystkich możliwych do obsadzenia stanowisk ludźmi, którzy w większości nie mają odpowiednich kwalifikacji.
9. Protestuję przeciwko pomniejszaniu dokonań, obrzucaniu błotem i niszczeniu autorytetów, takich jak Lech Wałęsa, czy byli prezesi TK.
10. Protestuję przeciwko nadmiernej centralizacji państwa i zmianom prawa dotyczącego samorządów i organizacji pozarządowych zgodnie z doraźnymi potrzebami politycznymi rządzącej partii.
11. Protestuję przeciwko wrogiemu stosunkowi władzy do imigrantów oraz przeciw dyskryminacji różnych grup mniejszościowych: kobiet, osób homoseksualnych (i innych LGBT), muzułmanów i innych.
12. Protestuję przeciwko całkowitemu ubezwłasnowolnieniu telewizji publicznej i niemal całego radia i robieniu z nich tub propagandowych władzy. Szczególnie boli mnie niszczenie (na szczęście jeszcze nie całkowite) Trójki, radia, którego słucham od czasów młodości.
13. Protestuję przeciwko wykorzystywaniu służb specjalnych, policji i prokuratury do realizacji swoich własnych (partyjnych bądź prywatnych) celów.
14. Protestuję przeciwko nieprzemyślanej, nieskonsultowanej i nieprzygotowanej reformie oświaty.
15. Protestuję przeciwko ignorowaniu ogromnych potrzeb służby zdrowia.

Protestów pod adresem obecnych władz sformułowano dużo więcej, ale skoncentrowałem się na tych, które są najbardziej istotne, godzące w istnienie i funkcjonowanie całego państwa i społeczeństwa. Nie kieruję żadnych wezwań pod adresem obecnych władz, gdyż uważam, że nic by to nie dało. Wiele osób mądrzejszych i bardziej znanych ode mnie, podobnie jak wiele instytucji polskich i europejskich, wzywało już te władze do różnych działań i niezmiennie te apele były ignorowane, a wzywający obrzuceni błotem

**Najpewniej i ja za to, co zrobiłem też takim błotem zostanę obrzucony. Ale przynajmniej będę w dobrym towarzystwie. Natomiast chciałbym, aby prezes PiS i PiS-owska nomenklatura przyjęła do wiadomości, że moja śmierć bezpośrednio ich obciąża, i że mają moją krew na swoich rękach.**

Polub Skwer na facebooku

Wezwanie swoje kieruję do wszystkich Polek i Polaków, tych którzy decydują o tym kto rządzi w Polsce, aby przeciwstawili się temu co robi obecna władza i przeciwko czemu ja protestuję. Nie dajcie się zwieść temu, że

co jakiś czas działalność władz uspokaja się i daje pozór normalności (jak choćby ostatnio) za kilka dni czy tygodni znowu będą kontynuować ofensywę, znowu będą łamać prawo i nigdy nie cofną się i nie oddadzą tego, co już zdobyli. Wprawdzie to już dość wyświechtane powiedzenie, ale bardzo tutaj pasuje „Jeśli nie my, to kto”. Kto jak nie my, obywatele, ma zrobić porządek w naszym kraju?

**Proszę was pamiętać, że wyborcy PiS to wasze matki, bracia, sąsiedzi, przyjaciele i koledzy, Nie chodzi o to, aby toczyć z nimi wojny (tego właśnie by chciał PiS), aby nawrócić ich (bo to naiwne), ale o to, aby swoje poglądy realizowali zgodnie z prawem i zasadami demokracji. Być może wystarczy zmiana kierownictwa partii.**

„Jeśli nie teraz, to kiedy?” Każda chwila zwłoki powoduje, że sytuacja w kraju staje się coraz trudniejsza i coraz trudniej będzie wszystko naprawić. Przede wszystkim wzywam, aby przebudzić się. Ci, którzy popierają PiS, nawet jeśli podobają się wam postulaty PiSu, to weźcie pod uwagę, że nie każdy sposób ich realizacji jest dopuszczalny. Realizujcie swoje pomysły w ramach demokratycznego państwa prawa, a nie w taki sposób jak obecnie.

Tych, którzy nie popierają PiSu, bo polityka jest im obojętna albo mają inne preferencje, wzywam do działania. Nie wystarczy czekać na to co czas przyniesie, nie wystarczy wyrażać niezadowolenie w gronie znajomych, trzeba działać i możliwości jest naprawdę dużo.

**Ja zwykły, szary człowiek wzywam was wszystkich – nie czekajcie dłużej! Trzeba zmienić tę władzę jak najszybciej zanim doszczętnie zniszczy nasz kraj, zanim całkowicie pozbawi nas wolności. A ja wolność kocham ponad wszystko, dlatego postanowiłem dokonać samospalenia i mam nadzieję, że moja śmierć wstrząśnie sumieniami wielu osób, że społeczeństwo się obudzi i że nie będziemy czekać aż wszystko zrobią za was politycy, bo nie zrobią. Obudźcie się jeszcze nie jest za późno!**